

Nie trzeba mówić nic

Michał Bajor

Już nie mów nic, już nie mów nic
Nie trzeba szeptu ani światła
Tu pozwól być, po prostu być
Niech cisza ściele się jak atlas
Niech palce rąk wygładzą mrok
Co pnie się wokół ciał samotnych
Niech nocy kwiat, pachnący wiatr
Przywróci czucie zmysłom głodnym

Tam jest samotna nasza wyspa
Tak czysta potajemna przystań
By odkryć ją nie trzeba mówić nic

Już nie mów nic, już nie mów nic
Nie pytaj dokąd ani po co
Tu pozwól być, po prostu być
Nie szukaj prawdy poza nocą
W mroku jest dość bezpiecznych miejsc
Z dala od gestów, min i przebrań
W mroku, na samym nocy dnie
Złota i srebra nie ma w naszych ciał katedrach

Bo noc jest dobra i przejrzysta
Jak kryształ, mroku głębia szklista
Do rana nie zmacona perłą mgły

Tam jest samotna nasza wyspa
Tak czysta potajemna przystań
By odkryć ją nie trzeba mówić nic
Nic

A. Ozga

R. Obcowski